

§

KANCELARIA SENATU



03980200796549  
RPW/11909/2023 P zał.  
2023-06-02 f

Eugeniusz Szymala

Szczecin, dnia 1 czerwca 2023 r.

**Senat**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**  
Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji  
Warszawa

## **PETYCJA**

**w sprawie wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą  
w celu nowelizacji ustawy z dnia z dnia 31 stycznia 2019 r.  
o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1051)**

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 2 ust. 2 pkt. 1 oraz ust. 3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U z 2018 poz. 870) – wnoszę petycję w sprawie wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą w przedmiocie nowelizacji obowiązującej od dnia 1 marca 2019 r. ustawy z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1051) – poprzez dokonanie w niej zmiany:

- 1/ w art. 3 ust. 1 pkt. 1 i 2 słowa „czworo” - na słowo „troje”,
- 2/ w art. 4 ust. 5 pkt. 1 i 2 słowa „czworga” - na słowo „trojga”.

Na podstawie art. 4 ust. 3 w/w ustawy o petycjach uprzejmie oświadczam, że **wyrażam zgodę**, o jakiej mowa w tym przepisie prawa.

W uzasadnieniu petycji uprzejmie podnoszę, co następuje:

Niniejsza petycja jest **trzecią z kolei moją petycją**, pro publico bono, dotyczącą tego samego zagadnienia/sprawy, czyli odnosi się ona do tzw. „**emerytury matczynej**”, ustawowo uregulowanej w ustawie z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1051).

**Inicjatorami** emerytury matczynej byli reprezentujący Podlasie - Panowie Posłowie Prawa i Sprawiedliwości – Jerzy Gosiewski i Adam Ołdakowski, którzy **jesienią 2017 r.** zwrócili się do resortu b. Minister Elżbiety Rafalskiej o podjęcie inicjatywy w sprawie emerytur dla matek wielodzietnych, które nie mają żadnego świadczenia, lecz urodziły i wychowały więcej niż dwoje dzieci, jednakże spotkali się oni z odmową. Ich propozycja została przez Ministerstwo odrzucona, o czym poinformowały m.in. media internetowe w dniu **7 i 8 grudnia 2017 r.** (zał. 1).

Jestem z pewnością **tatą chrzestnym/prawnym** ustawy o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (nie określam siebie słowem „ojciec”, zgodnie z biblijnym zakazem – „*nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie.*” Mt 23,9), o czym chronologicznie niżej w uzasadnieniu, jako że to moje twierdzenie jest bezspornie udokumentowane m.in. w moich dokumentach z I półrocza **2018 r.** znajdujących się w senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, jak również w korespondencji w tej sprawie kierowanej do wielu osób.

Historia emerytur matczynych ma już swój ponad 5-letni żywot, swoich inicjatorów w PiS oraz niżej podpisanego autora prawnego projektu ustawy w Szczecinie. I tak:

Zapoznawszy się na początku grudnia 2017 r. z inicjatywą poselską w/w posłów (opisaną w mediach – zał. 1) - opracowałem projekt ustawy w sprawie emerytury matczynej i kilkadziesiąt godzin później skierowałem ten projekt wraz szerokim pismem przewodnim do ówczesnej Premier Beaty Szydło, której Kancelaria przekazała moje pismo z projektem do resortu Minister Elżbiety Rafalskiej, skąd uzyskałem odpowiedź, że realizacja projektu nie jest możliwa z przyczyn finansowych. Opracowany przeze mnie projekt ustawy obejmował troje dzieci.

Niezrażony tym stanowiskiem skierowałem projekt ustawy z pismem na adres prywatny Pani Beaty Szydło, jak też na adres zatrudnienia Jej męża w Oświęcimiu, aby mieć pewność, że jednak zapozna się Ona z projektem oraz argumentacją przeze mnie przedstawioną, a także skierowałem dalsze pisma do Minister Elżbiety Rafalskiej.

W dniu **23 marca 2018 r.** skierowałem w tej sprawie **pierwszą petycję** do Senatu RP (sprawa została zarejestrowana w Senacie pod sygnaturą **BADK.DPK.123.28.2018**). Do petycji tej dołączyłem też skierowaną i otrzymaną przeze mnie do tego czasu korespondencję w tej sprawie. Kopii tej pierwszej petycji oraz dokumentów z nią związanych nie posiadam, a to z uwagi na niezamierzone usunięcie z mojego komputera katalogu z tymi dokumentami. Petycji tej nie nadano biegu z przyczyn formalnych, jednakże znajduje się ona w dokumentacji/zbiorach Senatu (nie została mi zwrócona).

**Drugą petycję** do Senatu RP skierowałem w **dniu 9 maja 2018 r. (P9-21/18)**, przedstawiając w niej argumenty przytoczane we wcześniejszych korespondencjach. W dniu **18 września 2018 r.** na posiedzeniu Komisji przedstawiciel Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej omówił stan prac nad rządowym programem MAMA PLUS oraz związanym z nim projektem ustawy o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym, w związku z czym nie podjęto prac na moją petycję.

Tę drugą petycję skierowałem już po owej kwietniowej konwencji PiS (15 kwietnia 2018 r.), na której – w pakiecie tzw. 5. Kaczyńskiego – zapowiedziano m.in. emeryturę matczyną dla matek czworga dzieci, argumentując w mojej petycji, że emerytury matczyne powinny przysługiwać matkom nie czworga, lecz **trojga dzieci**. Ogłaszając tę emeryturę PiS dysponowało moimi pismami w tej sprawie, ale nade wszystko miało opracowany już przeze mnie projekt ustawy (nowelizujący Kartę Dużej Rodziny o ową emeryturę), co jest niewątpliwe.

Uzasadniałem to m.in. **prawnym pojęciem dużej, czy też wielodzietnej rodziny**, w której jest przynajmniej **troje dzieci**; a jest o tym mowa m.in. w 3 aktach prawnych wydanych do tego czasu, tj. w art. art.:

- 1) 3 pkt. 16a ustawy z dnia 28 listopada **2003 r.** o **świadczeniach rodzinnych** (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 390),
- 2) 4 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia **2014 r.** o **Karcie Dużej Rodziny** (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1744),
- 3) 4 pkt. 42 ustawy z dnia 14 grudnia **2016 r.** - **Prawo oświatowe** (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 900).

Jak wiadomo – obowiązuje w tej materii od 4-ech lat ustawa z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym, obejmującym rodziców przynajmniej czworga dzieci (tyle dzieci ma matka Premiera Mateusza Morawieckiego - por. Wikipedia), który pomysł tej emerytury ogłosił na wspomnianej konwencji PiS w kwietniu 2018 r.

Na datę wnoszenia niniejszej, **trzeciej z kolei petycji** – okazało się, że ani program 500+, ani emerytury matczyne nie spowodowały bynajmniej wzrostu dzietności, na co także liczono. Przeciwnie - **stwierdzono spadek dzietności i wręcz katastrofę demograficzną**, chociaż Minister Elżbieta Rafalska wiosną 2018 r. mówiła o swoim marzeniu rodziny **2+3** (zał. 2).

Media wskazują, że **Polska ma ogromny problem demograficzny, a z analizy danych GUS widać ogromny wzrost liczby zgonów i lawinowy spadek narodzin**.

Z oficjalnych informacji GUS widać, że pierwsza fala narodzin, którą spowodowało wprowadzenie programu Rodzina 500+ w 2016 roku, nie trwała długo, a  **optymizm polskich rodzin skończył się na przełomie 2017 i 2018 roku. Od tamtego momentu statystyka narodzin zaczęła drastycznie spadać** (zał. 6, 9, 10, 11).

Pisma w sprawie nowelizacji ustawy kierowałem w przeszłości (w 2020 r.) także do Kingi Dudy - Społecznej Doradczynie Prezydenta RP Andrzeja Dudy (zał. 4, 5), jak też w 2022 r. do Barbary Sochy - Podsekretarza Stanu, Pełnomocnika Rządu ds. Demografii w Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej (zał. 8) oraz do Małgorzaty Trzaskowskiej – żony kandydata na urząd Prezydenta RP.

Czas pokazał, że Polska od kilku lat wyludnia się, głównie za sprawą drastycznego spadku urodzin. **Zastępowalność pokolenia zapewnia wyłącznie posiadanie przynajmniej troje dzieci**, na co wskazują demografowie, ekonomiści i inne osoby.

Przypomnieć wypada, że już 20 lat temu, w ustawie o świadczeniach rodzinnych przyjęto, że polska **rodzina wielodzietna to rodzina wychowująca troje i więcej dzieci** i ten model zaakceptowały 2 następne ustawy, w tym Karta Dużej Rodziny. Jeżeli idzie o ilość dzieci **ustawa o emeryturach matczynych stanowi więc niezrozumiały wyłom na tle pozostałych 3-ech ustaw**.

Uważam zatem, że należałoby **dokonać nowelizacji** ustawy z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym – poprzez przyznanie prawa do świadczenia rodzicowi trojga dzieci, co może skłonić kobiety w aktualnym wieku rozrodczym - do podjęcia trudu macierzyństwa z perspektywą uzyskania emerytury matczynej, o ile z różnych względów nie nabyłyby prawa do emerytury z innego tytułu. Taka nowelizacja byłaby w pełni **kompatybilna** z przywołanymi przeze mnie wyżej trzema ustawami, mówiącymi o dużej, czy też wielodzietnej rodzinie.

Tego rodzaju rozwiązanie miało by na celu zwiększenie dzietności Polek, zapobieżenie dalszemu wręcz **dramatycznemu spadkowi demograficznemu**, a przy tym także uhonorowanie tych kobiet, które już urodziły troje dzieci.

Jestem w odchodzącym już pokoleniu (Pesel 41) i ustawa mnie nie dotyczy. Znam jednak osoby mające dwoje dzieci, także młode matki, skłonne powiększyć rodzinę o jedno dziecko więcej, ale nie więcej, na co składają się różnorakie okoliczności, w tym także mieszkaniowe i inne.

Zapewnienie tym matkom świadczenia emerytalnego w przyszłości byłoby zapewne dla nich bodźcem także w codziennym rodzicielskim trudzie. Matki posiadające jedno, czy dwoje dzieci - mogą być więc zachęcane do dalszej prokreacji i nawet zakończenia jej na trojgu dzieciach, mając jednak pewność co do tego, że będą kiedyś miały swoje minimalne świadczenie emerytalne. Byłoby to jednak także w interesie demografii Polski.

Nowelizacja obowiązującej ustawy nie obciążałaby znacząco budżetu. Należałoby jednak zorientować się - poprzez uzyskanie informacji z GUS:

1. ile jest rodzin/matek posiadających aktualnie 2 dzieci, bowiem istnieje prognoza, że przy nowelizacji ustawy matki zdecydują się jeszcze na trzecie dziecko,
2. ile jest rodzin/matek posiadających aktualnie 3 dzieci, bowiem te matki (a także ojcowie) objęte byłyby już emeryturą matczyną, którą otrzymują obecnie rodziciele czworga dzieci.

Niniejsza **petycja w tej sprawie jest więc trzecią z kolei**, a historia emerytury matczynej ma już swój ponad 5-letni żywot, tak więc czas na ponowne zastanowienie się nad nią i jej znowelizowanie, bowiem tempus fugit, a Polaków z każdym rokiem ubywa, lecz nie przybywa, co bezlitośnie potwierdzają dane GUS.

**W 2022 r. w Polsce urodziło się najmniej dzieci od końca II wojny światowej, a prognozy wskazują, że Polki będą rodzić jeszcze mniej dzieci** (por. zał. 10, 11). Należy więc podjąć choćby próbę zmiany tego trendu. Petycja ma zatem na uwadze interes publiczny.

Petycję kieruję w **Dniu Dziecka** i niespełna tydzień po **Dniu Matki**.

Nie przypuszczam, aby z uwagi na przedstawiony rodowód emerytury matczynej (inicjatywa posłów PiS, wypowiedzi Elżbiety Rafalskiej, zapowiedź uchwalenia ustawy i jej uchwalenie przez większość parlamentarną PiS w 2018 r.) - nie mogła ona być obecnie znowelizowana w przedstawiony w petycji sposób, także przez obecny Parlament.

Byłaby bowiem **zbieżność faktyczna** (co do ilości dzieci) i **spoistość prawna** pomiędzy ustawą z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym, a przytoczonymi w petycji trzema w/w ustawami (z roku 2003, 2014 i 2016), której to zbieżności aktualnie oczywiście nie ma. Czas to naprawić, co w tej petycji uprzejmie przedkładam pod rozważę Wysokiemu Senatowi.

**załączniki:**

- 1/ petycja z dnia 9 maja 2018 r. (zał. A)
- 2/ publikacje internetowe z 7 i 8 grudnia 2017 r. (zał. 1)
- 3/ marzenie Minister Elżbiety Rafalskiej z 24 stycznia 2018 r. (zał. 2)
- 4/ publikacja z 19 kwietnia 2018 r. (zał. 3),
- 5/ pismo do Kingi Dudy z 29 października 2020 r. (zał. 4)
- 6/ pismo Kancelarii Prezydenta z 8 grudnia 2020 r. (zał. 5)
- 7/ publikacja „Wprost” z 24 grudnia 2020 r. (zał. 6)
- 8/ pismo do Kancelarii Prezydenta z 24 grudnia 2020 r. (zał. 7)
- 9/ pismo z 2 lutego 2022 r. do Barbary Sochy (zał. 8)
- 10/ publikacja prasowa z 16 stycznia 2023 r. (zał. 9)
- 11/ publikacja prasowa z 5 lutego 2023 r. (zał. 10)
- 12/ publikacja prasowa z 8 lutego 2023 r. (zał. 11)